

## II. NARODOWY ZLOT HARCERZY. DZIENNIK OBOZOWY.

### Druhowie i Młodzi Przyjaciele!

Stolica Bolesława-Chrobrego i kolebka Państwa Polskiego wystawą krajową obchodzi 10-lecie wskrzeszenia Wolnej Polski. W niej składa naród rachunek Bogu i ludziom, że Jego łaski, którą pozwolił nam wszystkim żyć w wolnym państwie polskiem a Wam nie znać co to niewola, nie zmarnował, a jeżeli czasem błądzi i przekracza prawa przez Boga ustanowione i przez przodków nam przekazane, to czyni to z braku sił umysłowych i fizycznych potrzebnych do spełnienia wśród narodów zadania przez Opatrzność nam zleconego.

Wy Harcerze będziecie także niejedni może już w niedalekiej przyszłości dźwigać odpowiedzialność za losy narodu. Sądzenie rachunku jaki Wy składać będziecie będzie surowsze, aniżeli obecnego starszego pokolenia, bo „komu więcej dano, od tego więcej żadanem będzie“ więc przyjedźcie, kto może na zlot do Poznania, by tu składając swą obecnością hołd krzewicielowi wiary katolic-



kiej w Polsce Mieczysławowi i budowniczemu wielkiego państwa polskiego Bolesławowi Chrobremu stwierdzić, że naród nasz już przed tysiącem lat był tak dzielny i mocny, że nie tylko stworzył potężne państwo, ale także rzucił w świat do dziś żyjącą ideę słowiańską i nabrać sił duchowych do dalszej pracy harcerskiej, do stanowczej walki z tymi, którzyby chcieli zmniejszyć siły i dobra narodu polskiego. Przyjeżdżacie, by stwierdzić dla siebie i dla drugich, że tylko ten jest silny, kto dbając o siły i zdrowie chowa w duszy wielkie ideały, kto żyje przeszłością dla przyszłości,

dla którego teraźniejszość istnieje po to, by spełniać dobre uczynki. Przyjeďte, by stwierdzić czego nam w organizacji naszej i w pracy narodu jeszcze brakuje i co macie teraz i w przyszłości zrobić, by te braki usunąć.

Przyjeďte, by zaświadczyć, że prawdziwa młodość istnieje tylko dla tego, kto ukochwawszy przyrodę jako wielkie dzieło Boże, przez nie i z nią wiernie służy Bogu, Ojczyźnie i bliźniemu.

*Dr. Mikołaj Kiedacz*

Wiceprezydent m. Poznania

Przewodniczący Komitetu Złotowego,

## Przewodniczący ZHP. do Uczestników Złotu.

Na zlot! Jak ptaki na wyraju. Czeka je droga pełna trudów, podniebna, męcząca nie raz aż do omdlenia skrzydeł. Więc zlatują się, przyglądają sobie, naradzają, żeby później stanąć jak jeden. Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.

Braci harcerska: zlatujecie się z różnych stron Polski.

Nastawcie uszy, wyostrzcie wzrok i patrzcie. Wszystko, co jest w niej najlepszego zebrano tu w Poznaniu, abyście poznali jak jest wielka Ojczyzna wasza.

Wielka przez twórczą myśl, wielka przez ład, który się w niej staje, wielka przez pracę.

Patrzcie i uczcie się żyć.

Zlatujecie się z różnych stron Polski, aby się połączyć w bratnim uścisku.

Wasz sztandar powiewa nad obozem: Służba Bogu i Ojczyźnie.

Badajcie — porównywujcie — ulepszajcie wspólnie pracę harcerską.

Ujrzycie na zlocie wasze władze: okrągłego druha Stasia, długiego Mahometa i elegancką Fokę, ujrzycie Dąb Szumiący majestatycznie.

Nie będziecie szybko mieli szczęścia oglądać przeogromnej postaci waszego księdza komendanta, ani słyszeć grzmotów dobywających się z jego piersi, albowiem on sam odkomenderowany jest w góry przez lekarza.

Z daleka życzy Wam: mierzcie swoje siły w zawodach, zwyciężajcie i jedźcie szczęśliwie, w wielkiej radości i weselu na dalekie Dzembo, albo do własnych borów i gór.

Czuwaj.

*X. Jan Mauersberger.*

## Przed dzisiejszą Mszą św.

Program uroczystości otwarcia Złotu w dn. 14 b. m. przewiduje o godz. 9,50 nabożeństwo polowe na terenie obozu. Mszy św. i kazania wysłuchają bardzo liczni zaproszeni goście z władzami na czele, oraz wszyscy harcerze. Przypominamy, że harcerzy obowiązują przepisy co do zachowania się w czasie nabożeństwa.

Przedewszystkiem wszyscy muszą być na miejscu na 5 minut przed rozpoczęciem św. Ofiary, głowy odkryte, czapki (kapelusze) w lewym ręku. Po przybyciu przed ołtarz wszy-

scy równocześnie klękają na chwilę, poczem powstają i stoją w postawie „spocznij“, cisza bezwzględna.

Na wstępie nabożeństwa orkiestra odegra hymn Boga Rodzicę, potem harcerze śpiewają pianissimo Kiedy ranne i w dalszym ciągu pieśni O Panie Boże, Pod Twoją Obronę, Ojczyce z niebios — wszystko z towarzyszeniem orkiestry.

W czasie Mszy św. stoi się w postawie „spocznij“; klęka się na oba kolana: na Podniesienie i na Komunię św., oraz przyklęka

na Błogosławieństwo: podczas obu Ewangelij stoi się na baczność.

Kłęknięcie, wstawanie, stanie na baczność odbywa się na specjalny znak.

Asysta sztandarowa postępuje jak wszyscy. Chorągwy zdejmują nakrycie głowy, klękają, a przy przyjsciu i odejsciu od ołtarza pochyla sztandar na wprost, a potem zręcznym ruchem robi sztandarem zwroty, w prawo i lewo i stoi na swym miejscu, względnie wychodzi.

Na Podniesienie, Komunię św i Błogosławieństwo sztandary się pochylają.

Po ostatniej Ewangelji św. nastąpi kazanie ks. kanonika Prądyńskiego, poczem wszyscy śpiewają: „Boże coś Polskę“.

Po nabożeństwie chwila ciszy, następnie szereg po sobie następujących sygnałów, odegranych w poszczególnych Chorągwiach i znów cisza.

\*

\*

\*

We wspólnej wielkiej a bratniej gromadzie zbierzemy się przed obozowym ołtarzem dla wysłuchania Mszy św. Wśród srebrzystych dźwięków dzwonek, wraz z tonami pieśni pobożnych — popłynię w Niebo do stóp Stwórcy korna harcerska modlitwa: Boże błogosław!...

Złot zaczniemy z Bogiem.

E. K.

## Z obozu złotowego.

Pierwszy dzień Zlotu... „Oficjalne“ zjeżdżanie się drużyn... Obszerna równina między Wartą a Cybiną zasiana poprostu mnóstwem namiotów. Komenda rozbiła tu swą siedzibę już od dni kilku, część drużyn wcześniej przybyłych urządziła się już na dobre. Lecz zjazd prawdziwy rozpoczął się dopiero we czwartek. W dniu tym do Poznania przybyły całe masy harcerzy, nieraz specjalnymi, pięknie udekorowanymi pociągami. Przez cały dzień przeciągały przez prastary Poznań barwne drużyny w pełnym rynsztunku obozowym, kierując się ku katedrze, by ulicą Dziekańską podążyć do Obozu.

Z wysokiego wału, stanowiącego z jednej strony granicę obozu — rzucamy spojrzenie w dół: przed nami, jak oko sięga, miasto namiotów... Różnych kształtów i wymiarów wykwitają wszędzie, bawiąc oko jasnymi plamami na ciemnoszmaragdowym tle nadcybińskiej murawy.

Tuż u wejścia zajął miejsce dział gospodarczy. Leżą tam zwały słomy, drzewa opałowego różny sprzęt gospodarczy. W głębi znajduje się gospoda, bliżej drogi głównej urządziła się wspaniała, reprezentacyjna „cukiernia“, ozdobiona wewnątrz pięknymi kilimami i kwiatami; tu będą przyjmowani nasi wybitni goście. Na obok położonym terenie Chorągwi Zagr. krząta się zwawo dzielna druž. z Gdańska. Liczni harcerze z Czechosłowacji obo-

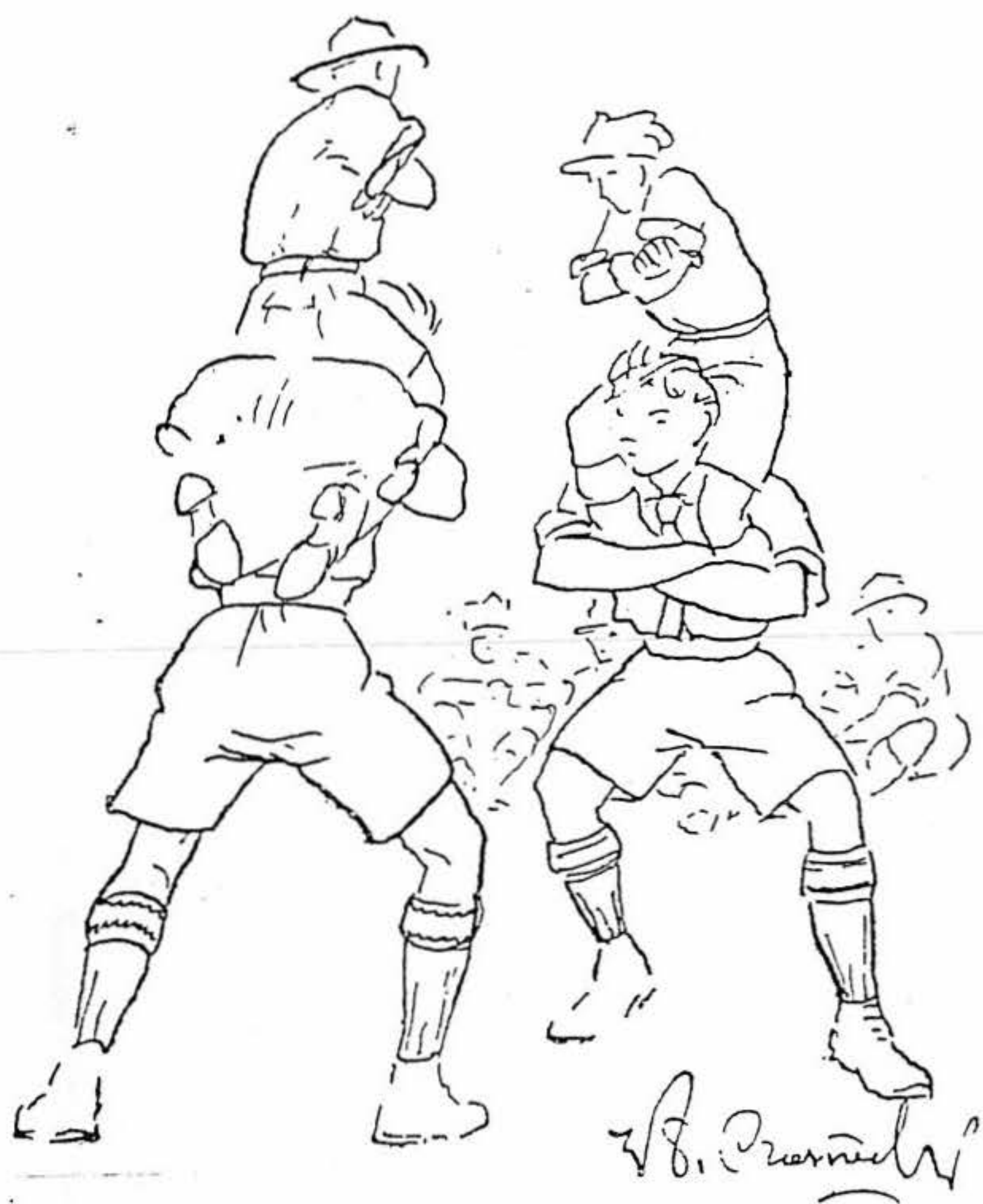
zują razem ze Śląskiem. Jest też dwóch harcerzy przybyłych aż z brazylijskiej Kurytyby.

Dalej funkcjonują Biura złotowe i zawodów, następnie widzimy obóz Komendy, gdzie jest siedlisko „najważniejszych“...

W tej że linji mają swe obozy chorągwie białostocka i krakowska. Pierwsza, licząca 102 harcerzy, druga 451. Tuż obok rozbiła swój kiosk harcerska spółdzielnia KaDeHa z Poznania, gdzie prócz przyborów technicznych skautowych sprzedają się „baterje“ lemoniady i wody sodowej. Z namiotu krakowskiej Komendy dochodzi nas charakterystyczne stukanie: mają własną maszynę do pisania...

Na terenie chorągwi warszawskiej ruch duży... Przybywające drużyny od razu biorą się do pracy. Z daleka widzimy pomarańczowe chustki — nakrycia głowy 25 WDH, która kilka dni temu prosto z obozu pod Batorowem przybyła na Złot, przywożąc ze sobą trzcinę, z której buduje szałas. Pomysłowe malowidła zdobią płótna namiotów. W obozie 59 WDH, zwraca uwagę piękna tablica poległych w 1920 r. przyozdobiona zielenią. Przy kuchni w nieskalanej czystości białych beretach kręca się kucharze... Obok Dwójka ustawia maszt pięknie rzeźbiony, przywieziony z trudnościami do obozu. W sąsiedztwie „budują się“ inne drużyny, wraz z Dwudziestką i zastępem Trzynastki; przywieźli ze sobą „Łazika“ wózek dwukołowy własnej roboty, który widział w 1924 r. Kopenhagę.

Na terenie chorągwi poznańskiej zdaleka zauważymy obóz z Kościana, z masztem, bramką i ogrodzeniem, wykonanem stylowo.



Za Wielkopolską mamy obszerne boisko — plac główny, gdzie będzie stała kaplica i maszt złotowy.

Przechodzimy do chor. lwowskiej, na teren obozu do którego prowadzi brama. Czarna lwowska Trzynastka postawiła już ładny i barwny maszt; w ich obozie znajdują się serje pocztówek harcerskich oraz wydawnictwo „Zbiór sygnałów harc. na trąbkę” — na sprzedaż. — Obok ustawia swój kiosk „Skaut” lwowski. Chor. lwowska ma już na Złocie 550 harcerzy. Mają ze sobą ozdobną bramę, kapliczkę huculską, oraz huculskie stroje, a także mapę plastyczną Czarnohory. Lecz nie wszyscy przyjechali pociągiem: z Przemyśla wyruszyły na dwóch łodziach 2 zastępy żeglarskie, z Sambora 1 łódź, z Zagórza również 2 łodzie. Z dalekiego Złoczowa wyjechało 2 harcerzy na rowerach.

Za Lwowem urządza się ostatnio przybyła chor. pomorska przy której sąsiaduje Wołyń. W obozie dubieńskim widzimy model wieżycy zamku dubieńskiego, w której ongiś była więziona Halszka z Ostroga... Łuck ma model

zamku Lubarta. Równe — zamku Ks. Lubomirskich.

Chorągwie wileńska, brzeska, lubelska, śląska tworzą trzecią „dzielnicę” obozu. Na samym końcu mamy Mazowsze — 250 harcerzy.

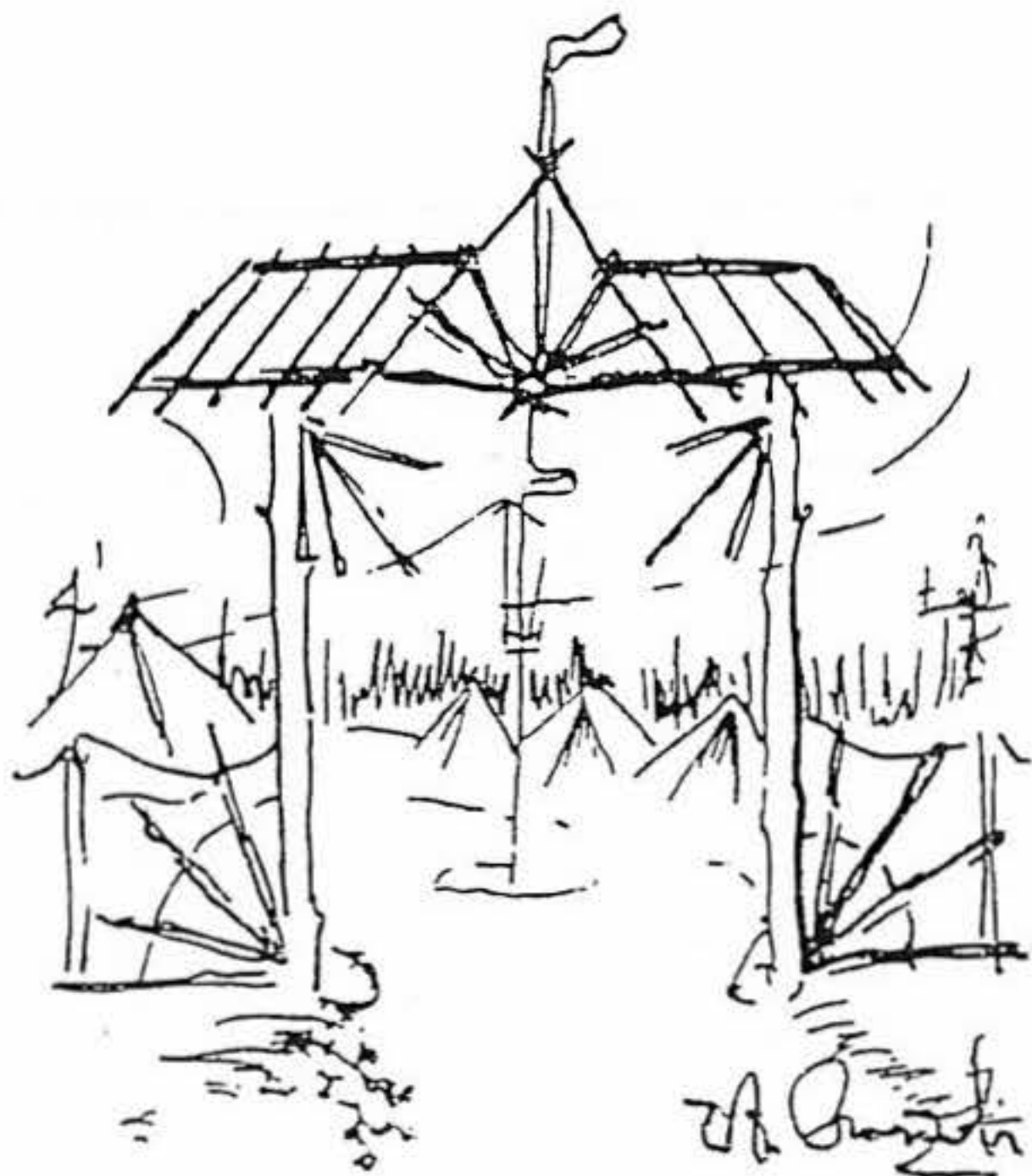
Z tych jeden przybył piechotą z Łowicza, 5 harcerze z Sokołowa trafili na Złot, zaczepiwszy „po drodze” o polskie morze. Z Milanówka jest 2 przybyłych na rowerach. Nad Wartą drużyna morka z Ursynowa buduje szałas, środowisko łomżyńskie zaś wieś kurpiowską. Lubelskie ma dziś na Złocie 560 harcerzy — z nich 8 przyjechało rowerami.

Na terenie, przeznaczonym do zbiórek i występów zbiorowych, nazwanym placem Andrzeja Małkowskiego umieściła swój kram Centralna Komisja Dostaw Harcerskich z Warszawy, gdzie obok sprzętu technicznego i ekwipunku harcerskiego są słodycze i lemoniada; tuż obok małe czytelnia pism harcerskich krajowych i zagranicznych — wszystko urządzone przy pomocy harcerzy z 19 W. D. H.

I przy tem wszystkim gwar głosów, dźwięków, nawoływań i ruch, ruch nieustanny. — Tu i tam snują się gromadki harcerzy, znoszących różne rzeczy, ci coś kopią, inni budują, lub stawiają namioty. A co chwila zjawiają się sędziowie harcerscy, którzy oceniają poszczególne wyczyny drużyn.

Teren między Wartą a Cybiną zmienił zasadniczy swój wygląd: jest to miasto w budowie. Jutro, pojutrze — będzie to piękne miasto namiotów, estetycznie i pomysłowo urządzone, miasto pod znakiem lilji harcerskiej....

Eug. Konopacki.



## Pierwszy dzień Zlotu.

Wywiad z Dh. H. Rzeczp. T. Mareszem Komendantem Obozu Złotowego.

Korzystając z chwili w której Druh Komendant załatwia tylko 5 naraz sprawy, spełniam polecenie Redaktora i wyciągam od zmęczonego mocno wodza małej wywiadzik.

— Złot zapowiada się dobrze— odpowiada mi Druh Mahomet na moje pierwsze pytanie.



Hm. Rzpl. Prof. Tadeusz Maresz.  
Komendant Zlotu.

Wszelkie dane, a więc zarówno liczba jak jakość i zaprawa uczestników, dają nam rękojmię, że obecne nasze święto da nam wiele dobrego i będzie imponującym pokazem naszego kilkunastoletniego dorobku.

— A ilu obecnie jest chłopców w obozie pytam.

— Teraz jest dwunasta — mówi mój rozmówca spoglądając na zegarek — a mamy już 4000, do wieczora spodziewamy się jeszcze około 1000 chłopców. Nie na tem jednak koniec. Wielka ilość drużyn jak na przykład

skauci z Grecji, Szwecji, Danji, Francji, Rumunji itd. spodziewani są dopiero jutro. Z harcerzy polskich z zagranicy dodaje druh Komendant— pierwszy przybył Gdańsk, który dał się już w roku poprzednim poznać na terenie Radłowa, z dobrego obozowania.

— W jaki sposób zorganizowana jest komenda Zlotu?

— Ano ja — odpowiada Druh Maresz ze smutnym uśmiechem w którym maluje się cały ciężar tej ciężkiej złotowej maszyny — jestem Komendantem Zlotu i podlegam tylko Komitetowi Złotowemu i Naczeln. G. K. M. Do pomocy mam szereg Druhów jako Komendantów poszczególnych działów życia obozowego. Jak nazywają, jakie noszą oznaki podano już w pierwszym Nr. „Harców“. Na zakończenie chciałbym dodać że stołuje się w Gospodzie.

W tem miejscu zdawało mi się że smutny uśmiech na spótniałej twarzy Komendanta pogłębił się znacznie.

Być jednak może, że było to tylko z mojej strony urojenie.

— Co druh Komendant sądzi o projekcie organizowania zebrań „absolwentów“ rozmaitych kursów instruktorskich?

— Bardzo go pochwalam i usilnie wszelką w tej mierze inicjatywą będę popierał. Pierwsze już tego rodzaju zebranie odbyło w obozie komendy, gdzie zgromadził się dzielny Klan Radłowiczian.

— Z czem chciałby Druh Komendant zwrócić się do wszystkich członków Obozu? — pytam w końcu.

— Mam tylko jedno wskazanie. Tak jak hasłem przedzłotowym było „Wszyscy na Złot“, tak dewizą już tutaj zebranych powinno być „Wszystko dla Zlotu“.

Z. Dziekoński.

## Migawki Złotowe.

Trudno! Stało się! Zmarły bezbolesną i krótkotrwałą śmiercią „Migawki harcerskie“ a narodziła się na krótkotrwałą, choć bardzo chwalebny żywot, specjalna tego rodzaju „literatura“, odmiana.

Zaczynam więc od początku wyławiać różne różyczki i wśród nich zrećcznie ukryte naszego życia obozowego kolce.

Jechałem na Złot specjalnym pociągiem harcerskim, którego wąż składający się z 20 wa-

gonów napchanych naszą bracią sunął ze stateczną szybkością naprzód, solidnego oddechu na każdej najmniejszej nawet stacyjce nabierając.

Przyjeżdżamy do Wrześni. Tutaj z inicjatywy drużyny Grajewskiej, która w szyku z rozwiniętym sztandarem ustawiła się na peronie jadący na Złot Harcerze, przeważnie z Kresów Wschodnich Polski, śpiewają Rotę Konopnickiej, chcąc uczcić w ten sposób to, tak dla polskości zasłużone miasto. W Poznaniu ładuje się do autobusu, który doziółł mię do samego obozu. Tutaj pierwsza rzecz co mnie uderza to zupełne i do ostatnich prawie granic roznegliżowanie całych tłumków dzielnych naszych chłopaczków i chłopysiów niezwracających wcale na wyraźne w tej mierze przepisy, gdy ma się w obozie gości.

Wprawdzie można się tłumaczyć, że przecież tak wygodniej jest pracować, że goście nie są „urzędowo“ przewidywani, że przecież „to nic znów takiego“, że... itd. ale przepis jest przepisem i trzeba się do niego stosować i choć ze zrozumiałą niechęcią i przyrodzonym harcerzom — „ubraniowstrętem“ — jaką taką na grzbiet koszulinę naciągnąć i „te krótkie“ o jakie mizerne parę centymetrów (obecnie prawie zeru się równające) podłużyć.

Harcerz jako pionier przemysłu, wynalazków entuzjastyczny wielbiciel a i sam również choć w swej skromności jak w cieniu ukryty, też racami genialnych pomysłów nie raz błyskający, z nieklamana atencją i umiłowaniem otacza jedną z nowoczesnych zdobyczy cywilizacji — wodociąg — szczególną pie-

czą i „wylewną“ serdecznością. Nigdy nie brak przy kranach pluskających się młodzieńców, którzy (widocznie przez zapomnienie) nie zakręcają kurków, (widocznie przez nieświadomość) myją się i szorują menażki i (widocznie przez nieuwagę) tworzą przemile, błotom pińskim chyba tylko mogące się przyrównać bajorko.

Lekarstwo na to proste: „wyrobienie pamięci“ że zawsze gdy się kurek odkręca to wypada go i zakręcić, uświadomienie o tem, że okolice skąd się bierze wodę do picia muszą być izolowane od mydła i rozmaitych odpadków, wreszcie wykształcenie uwagi i lekki wysiłek w kierunku zrobienia rynienki dla odpływającej wody wskutek czego uniknie się niemiłego błocka. (Jak to zrobić patrz kran przy Komendzie Złotu i Drużynie z Nowego-Sącza).

Na zakończenie pierwszej porcji moich „mignięć“ pozwolę sobie wyrazić najszczerszą w głębi ducha piastowaną nadzieję, że im bardziej będziemy się zbliżali ku końcowi Złotu, życie tutaj nasze będzie dostarczało mi minimalnie tematu do koleców a tylko różyczki wonne uszczknąć pozwoli. *Zetde.*



## Zawody strzeleckie.

1. Strzelnicę małokalibrową na zawody związkowe łaskawie udzielił WP. Kazimierz Chmielewski, reprezentant firmy „Pocisk“ na Wojew. Poznań.

2. Wystawa nagród i żetonów, ofiarowanych na II Harc. Zw. Zawody Strzeleckie 1929 roku została umieszczona w oknach wystawowych firmy Specht — nast. K. Chmielewski, przy ulicy Franciszka Ratajczaka 5.

3. Naboje małokalibrowe cal. 22 do nabycia w Komitecie Zawodów.

4. Zapisy zawodników (wpisowe 50 gr od konkurencji) w biurze Zawodów (Obóz Ko-

mendy Złotu) w dniach 14. VII. 29, godz. 15 do 19 wł. oraz 15. VII. 29 od godz. 10 do 15 wł.

5. Uroczyste otwarcie zawodów w poniedziałek, 15. VII. 29 r. o godz. 17 na terenie Komendy Złotu.

6. W dniu 16. VII. godz. 6—12 na strzelnicy małokalibrowej WP. Chmielewskiego na Malcie odbędzie się strzelanie „Zespołów m. Poznania“ na 50 mtr.

7. W dniu 16. VII. godz. 8—12 i 17—19 na strzelnicy wojskowej przy Bramie Warszawskiej odbędzie się strzelanie „Seniorów“ na 100 mtr., grupa I i grupa II.

## Zawody sportowe.

1 dzień — 16 lipca (wtorek) początek o godzinie 15,50 do 19-ej na Stadjonie Sportowym — lekka atletyka.

2 dzień — 17 lipca (środa) początek godz. 8 do 11; popoł. 16—19-ej (zakończenie).

3 dzień — 18 lipca (czwartek)

a) początek godz. 8 do 14,50 — trójbój dla młodzieży (w obozie);

b) początek godz. 8—11; popoł. 14,50—19 — łucznicтво (w obozie);

c) początek godz. 8—11; popoł. 14,50—19 — gry sportowe (w obozie).

4 dzień — 19 lipca (w obozie):

a) łucznicтво — 8—18-tej (zakończenie) z przerwą 11—14,50;

b) gry sportowe — 8—19 (zakończenie) z przerwą 11—14,50.

5 dzień — 20 lipca — godz. 8—12 — gry sportowe.

6 dzień — niedziela — godz. 16 — gry sportowe.

a) piłka siatkowa.

b) piłka koszykowa — finały.

7. o formie popisowej (poza konkursem):

a) strzelanie „do kura” z łuku,

b) skoki, wżwyż, o tyczce.

c) gry ruchowe, 4. bieg 8 × 1 km dookoła obozu.

Wręczenie nagród, dyplomów.

*Program minutowy zawodów lekkoatletyczn.*

16 lipca (wtorek)

godz. 15,50 — 100 metrów (przedbiegi)

.. 15,40 — pchnięcie kulą I ser.

.. 16,20 — 100 metrów (międzybiegi)

.. 16,50 — kula II ser. (zakończenie)

godz. 16,50 — skok wżwyż

.. 18,20 — skok wżwyż

.. 18,25 — przedbiegi 400 metrów

godz. 8 — 100 metrów (półfinały)

.. 8,20 — rzut dyskiem

.. 8,40 — 100 metrów (finał)

godz. 9,10 — skok w dal (I ser.)

.. 9,50 — 400 metrów międzybieg

.. 9,50 — skok w dal (II ser.)

godz. 10,40 — przerwa obiadowa.

godz. 16 — 4 × 100 m (przedbiegi)

.. 16,10 — skok o tyczce

.. 16,50 — 400 metrów (półfinały)

.. 17,50 — 4 × 100 m (międzybieg)

.. 17,40 — rzut oszczepem

godz. 17,50 — 1 500 metrów

.. 18,10 — 4 × 100 m (finał)

.. 18,40 — 400 metrów finał

.. 18,50 — rzut oszczepem

Uwaga: Z chwilą wezwania na start zawodnicy obowiązani są zgłosić się niezwłocznie do startera, lub sędziów. Wezwania zostaną opublikowane przez tubę.

## KOMITET HONOROWY II NARODOWEGO ZLOTU HARCERZY.

Minister Karol Bertoni

Mjr. Józef Błoński

Hr. Roman Bniński

Płk. Ignacy Boerner, Minister Poczty i Tel.

Ks. Antoni Bogdański

Hr. Piotr Dunin-Borkowski, Woj. Poznański

Dr. Stanisław Car, Minister Sprawiedliwości

Ignacy Daszyński, Marszałek Sejmu

Dr. Franc. Doleżał, Wicemin. Przem. i Handlu

Gen. Kazim. Dzierżanowski, Dow. O. K. VII

Dr. Michał Grażyński, Wojewoda Śląski

Gen. Józef Haller, Przewodn. Z. O. Pozn.

Inż. Józef Karśnicki

Płk. W. Kiliński, Dyrektor P. U. W. F. i P. W.

Gen. Daniel Konarzewski, I wicemin. Spr. W.

Ppłk. Krzyski

Dyr. R. Kutylowski

Płk. Ignacy Matuszewski, Minister Skarbu

Joachim Namysł, Kurator Okr. Szkoln. Pozu.

Dr. Karol Niezabytowski, Minister Rolnictwa

Prof. Eugenjusz Piasecki

Dr. Piestrzyński, Dyrektor Dep. M. S. Wewn.

Cyryl Ratajski, Prezydent m. Poznania

Płk. Walerjan Sikorski

Gen. Dr. Felicjan Sławoj-Składkowski, Minister Spraw Wewnętrznych

Prof. Witold Staniewicz, Min. Reform Roln.

Prof. Dr. Tadeusz Strumiłło

Marjanostwo Szumlakowscy

Dr. Jan Szymański, Marszałek Senatu

Mjr. Dypl. Ignacy Wądołkowski

Alfred Wysocki, Wicemin. Spraw Zagran.

Prez. Józefostwo Żychlińscy

## KOMITET WYKONAWCZY.

**Przewodniczący:** Dr. Mikołaj Kiedacz, wiceprezydent m. Poznania, wiceprzewodniczący Oddziału Wielkopolskiego Z. H. P.

**Zast. przewodn.:** pułk. Bronisław Sikorski.

**Przedstawiciel Głównej Kwatery M.Z.H.P.:** Stanisła Sedlaczek, Hm. R. P., Naczelnik Głównej Kwatery Harcerzy.

**Sekretarz:** Hm. St. Czapiewski, zastępca sekretarza Edmund Dolata.

**Skarbnik:** pułk. Zagłoba-Zygler, zast. skarbnika W. Nowak.

**Sekcja gospodarcza:** pułk. Zagłoba-Zygler, przewodniczący.

**Sekcja obozowska, kwater i transportu:** pułk. Br. Sikorski, przewodniczący.

**Sekcja sanitarna:** Radca m. Dr. Tadeusz Szulc, przewodniczący. Zast. i sekr.: Dr. Mieczysław Stabrowski, członkowie: Dr. St. Bylina, Dr. Ks. Rowiński.

**Sekcja gospody i hotelu:** Dyr. Radziwińska, przewodnicząca.

**Sekcja przyjęcia gości zagranicznych:** Hr. Adolf Bniński, Prezydentowa Żychlińska.

**Sekcja propagandy i prasy:** Dyr. Kaczmarek.

**Sekcja Sędziów:** Gen. Józef Haller, przewodniczący.

**Sekcja zwiedzania Wystawy i Poznania:** hm. Jan Poplewski.

### Uzupełnienie Regulaminu Złotu.

**Głównym oboźnym** jest harem. Jarosław Kowalski — oznaka podano w Nr. 1.

**Zastępcą Komendanta Transportów i Kwatermistrza** — cz. cz. Jerzy Zawodzki — ozn. podana w Nr. 1.

**Szef reprezentacji i propagandy** — hm Inż. Olgierd Grzymałowski — oznaka opaska biało-czerwona 5 cm szer. ze złotą obszywką i ze złotą lilijką.

**Zastępca szefa reprezentacji i propagandy** — hm. Eugenjusz Ryszkowski — oznaka jak wyżej.

**Zastępca Komendanta Złotu** — hm. Dr. Karol Stojanowski — oznaka jak Komendanta Złotu.

**Sekretarz Komitetu Wykonawczego** — oznaka opaska z krajki ze srebrną lilijką.

### Rozkaz l. 4 z dnia 11 lipca 1929 r.

Slużba od godz. 19,00 12/7 do godz. 21,00 15/7 29 roku.

1. Komendant służby (zastępca głównego oboźnego) dh hm Szczygiel z Chor. Krakowskiej
2. Chor. Krakowska daje *wartę*:
  - a) nocną 2+50 ludzi (6 posterunków co 2 godz. od 7—21)
  - b) dzienną 2+28 ludzi (4 posterunki co 2 godz. od 7—21)
3. Chor. Mazowiecka pełni *slużbę przy telefonach* 4 ludzi (1 posterunek po 5½ godz.)
4. Chor. Pomorska daje 8 *gońców pieszych* (2 drułów po 5½ godz.), Chor. Poznańska daje 8 *gońców z rowerami* (2 drułów po 5½ godz.)
5. Chor. Śląska daje *slużbę przy gospodzie* — 56 ludzi po 5 zmiany (12 drułów po 5 godz.). Służbę pełni się od godz. 6—21
6. Chor. Lubelska daje *pomoc w gospodarstwie* 1+40 ludzi od 9—15; Chor. Białostocka 1+40 ludzi od 15—19

7. Chor. Radomska pełni *dyżur w biurze złotowem* 8 ludzi na 2 zmiany

8. *Do dyspozycji głównego oboźnego dają:*

Chor. Radomska 20 ludzi, Chor. Warszawska 20 ludzi, Chor. Łódzka 20 ludzi wraz z narzędziami na 2 zmiany (od 9—15 i od 15—19)

9. Chor. Poznańska pełni *slużbę na dworcach*, 8 ludzi od godz. 5—22, zgłaszają się do głównego kwatermistrza dha Zawodzkiego w biurze złotowem.

Dowódcy poszczególnych chorągwianych oddziałów służbowych meldują się o godz. 18,50 u komendanta służby przed Komendą Złotu w dniach przejęcia oraz zdawania służby.

Hm Kowalski Jarosław

Główny Oboźny

### O czym każdy uczestnik Złotu wiedzieć powinien:

Gdy na maszcie — chorągiew zielona zbiórka drużyn, chorągiew czerwona — alarm, biała — goście w obozie (należy się odpowiednio ubrać).

Adres Złotu — Poznań II Narodowy Złot Harcerzy, Chorągiew..... drużyna.....

Nie wolno handlować na terenie obozu bez zezwolenia Biura Złotowego, nie wolno sygnalizować.

### Sekcja gospodarcza czynna:

od godz. 6 rano	wydawanie mleka
„ „ 7 „	wydawanie chleba
„ „ 8—15	wydawanie wszystk. artykuł spoz.
„ „ 15—14	zamknięte
„ „ 14—19	dalsze wydawanie prowiantu.

Redakcja: Obóz II. Narodowego Złotu Harcerzy tel. 28-09. Administracja: Centr. Komisja Dostaw ZHP (Obóz Złot).

Wydawca: Komitet Wykonawczy II. Narodowego Złotu Harcerzy.

Redaktor: E. Ryszkowski.

Klische wykonano w Zakładach A. Fiedlera Długa 11.

Drukarnia Uniwersytetu Poznańskiego